

Andrzej Kosiorek, Piotr Świątkiewicz, Justyn Skowron

Drogusza, gm. Bielawy, woj.
skierniewickie. Stanowisko 2

Informator Archeologiczny : badania 20, 214-215

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dowskiego z Polski i podbitej Europy, a także mniejszych grup Polaków, Cyganów oraz jeńców radzieckich. W pierwszej fazie ofiary mordowano bezpośrednio po przybyciu do dworu we wsi w samochodach-komorach gazowych. Następnie wywożono je do lasu ruchowskiego gdzie grzebano na 2 polanach w zbiorowych mogiłach. Z czasem zaczęto je palić w murowanych krematoriach. W drugiej fazie działalności obozu również garowanie odbywało się na terenie lasu.

Ogółem w obozie zgładzono około 350 000 osób.. Przeżyły zaledwie 3, którym udało się uciec. Wszelkie ślady swej działalności hitlerowcy starannie zatarli, łącznie z wysiedzeniem dworu w Chełmie. Z tych oczywistych przyczyn nie zachowały się żadne informacje dotyczące rozplanowania oraz zabudowy terenu obozu w lesie ruchowskim.

Wystąpienie Urzędu Miasta i Gminy Dąbie oraz GKBZH z inicjatywą powołania na terenie obozu muzeum spowodowało włączenia się Muzeum Okręgowego w Koninie w działania przygotowawcze.

Dane uzyskane z fotointerpretacji zdjęć lotniczych z 1958 r. pozwoliły na sfinalizowanie w obrębie leśnych polan zasięgu zbiorowych mogił, czterech baraków oraz kilku wykopów o bliżej nieokreślonej funkcji. Jedno z krematoriów zostało odkryte w trakcie kopania rowów pod wodociąg.

Celem przeprowadzonych badań wykopaliskowych było sprawdzenie informacji pochodzących z fotointerpretacji oraz ewentualne odsłonięcie dla ekspozycji jednego z krematoriów. Mogił z oczywistych względów rozpoznawać nie zamierzano.

Założono 5 wykopów o łącznej powierzchni 208 m². Wyjaśniono, że ślady po barakach nie zachowały się /wykopy I i III/. Zostały one prawdopodobnie zatarte w czasie prac porządkowych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Stwierdzono, że spalone kości ludzkie oprócz tego, że wysypywano je do Marty, rozsypany po lesie /do dziś występują na powierzchni/, zakopywano również w niewielkich płytkich jamach /wykop IV/.

Wyjaśniono funkcję jednego z wykopów - służył on prawdopodobnie hitlerowcowi do palenia rzeczy osobistych odebranych ofiarom, a nie kwalifikujących się do wywozu do Rzeszy. Z rowu sondażowego /wykop V/ przeprowadzonego przez ten wykop uzyskano duże ilości sztuców, okuć torebek, portmonetek, walizek, butów, sprzączki pasów, szczyrówki, tzw. łabki do pończoch, okucia protez, sztuczne szczęki, guziki m.in. z od radzieckiego munduru itp. oraz łuski od nabożów karabinowych i pistoletowych.

Uchwycono częściowo pozostałości jednego z krematoriów /wykop II/. Mają one postać dużego wkopu o wymiarach prawdopodobnie około 17 x 17 m o ukośnych ścianach. Wypełnisko jego stanowi jasnoszary piasek z popiołem i ogromną ilością pokruszonych, przepalonych kości ludzkich. Na głębokości około 2 m pod ścianami wkopu uchwycono bryły betonu i pokruszone cegły, stanowiące resztki wysadzonego w powietrze fundamentu krematorium. Zaobserwowano, że beton zbrojny był elementami wózków działających. Przy ścianie południowej krematorium odsłonięto układ rur drenarskich doprowadzających prawdopodobnie powietrze do piecowiska. Na głębokości 2,5 m nie osiągnięto jeszcze calca.

Materiały i dokumentacja znajdują się w Muzeum Okręgowym w Koninie.

Badania będą kontynuowane.

CHOCEŃ
woj. włocławskie

patrz
późne średniowiecze

CIECHANÓW
Zamek

patrz
późne średniowiecze

DROGUSZA, gm. Bielawy
woj. skierniewickie
Stanowisko 2

Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków
w Skierniewicach
Konservator Zabytków Archeologicznych

Badania prowadził mgr Andrzej Kosiorek przy współpracy
mgr. mgr. Piotra Świątkiewicza i Justyna Skowrona. Finan-

sował WKZ Skierniewice. Pierwszy sezon badań. "Dwór" murowany na kopcu /koniec XVI - 2 połowa XVII w./

Obiekt znajduje się około 300 m na południe od wsi i około 100 m na południowy wschód od stanowiska 1 /patrz Informator - badania 1983/. Jest to mocno zniszczony - zwiastuje w części centralnej - kopiec ziemny. Ma on kształt nieregularnego trapezu o wymiarach 11,5 x 14,0 x 17,0 x 14,0 m, wysokości około 2 m. Miejscowość znana jest w źródłach pisanych od 1394 r.

Prace miały na celu stwierdzenie charakteru i chronologii obiektu. Założono dwa wykopy na osi N-S o łącznej powierzchni 29 m². W jednym zlokalizowano zniszczony fundament kamiennie-ceglany, związany zaprawą wapienną posadowiony na warstwie zbitą gliny. W drugim fragmencie muru ceglano- /szerokość 52,5 cm, zachowana wysokość 62,5 cm/ biegnący po osi E-W, który ustawiony był na kilku warstwach - biegnących po stoku - dużych otoczaków. Mur zbudowany był z cegły /wymiar: 6,3 - 6,5 x 12,0 - 12,5 x 26,8 - 27,5 m/ w wątku kowadełkowym. Materiał ruchomy wystąpił w postaci: fragmentów ceramiki /z przewagą 70 proc. ceramiki o wypale utleniającym/, kafli, kości zwierzęcych. Ponadto wydobyto sierp, okucie drzwi i żelazny rak. Wśród kafli należy wyróżnić fragmenty kafli z Orlem i herbem Jelita.

Z uzyskanych /w terenie i źródłach pisanych/ informacji wynika, że był to murowany dwór mieszkalno-obronny na rzucie prostokąta /?/ o wymiarach 10,0 x 12,0 m, posadowiony na niewysokim sztucznym kopcu. Od południa i zachodu otoczony był fosą. Jego chronologia zamyka się w przedziale od 4 ćw. XVI - 3 ćw. XVII w. /zniszczony w czasie "Potopu"?/. Właścicielami byli Łazińscy herbu "Jelita" /bliscy krewni słynnych Łanowskich/.

Materiały i dokumentacja znajdują się w Archiwum BBiDZ w Skierniewicach.

Badania nie będą kontynuowane /zbyt duże zniszczenie obiektu/.

DZIEWICA
woj. radomskie
zamek gotycko-renański

Radomskie Towarzystwo Naukowe
Pracownia Badań Regionalnych

Pracami kierował dr Zbigniew Lechowicz /autor sprawozdania/. Finansował WKZ w Radomiu. Dwa sezony badań. Zamek z okresu renesansu.

Cel badań archeologicznych był przede wszystkim techniczny. Wobec zachowanego w pełni narysu murów zamkowych oraz prac architektoniczno-wykopaliskowych w latach 1948-1949 pod kierownictwem prof. B. Guerquina i zamierzonych prac zabezpieczających strukturę murów zamkowych, rola prac archeologicznych była czysto usługowa. W ciągu dwóch sezonów badawczych założono 8 wykopów archeologicznych, z tego 7 w obrębie zamku, a 1 w obrębie bryły XVII-wiecznego dworu, gdzie znajdować się miał relikwiarz budynku gotyckiego.

Celem badań na terenie zamku było ustalenie stratygrafii dziedzińca, sposobów fundamentowania murów oraz poziomów wód gruntowych i formy pierwotnej miejsca, na którym wzniesiono zamek. Prace pozwoliły ustalić, że zamek wzniesiono na tzw. surowym korzeniu, na terenie odciętego przez starorzeczka rzeki Drzewiczki pagóra meandrowego. Fundamenty zamkowych murów posadowiono na gruncie o zróżnicowanych cechach, zarówno głębokich torfach starorzeczki, jak i krawędziach teraz nadzalewowych. Spowodował to konieczność szalowania wykopu, jak i rusztowego ustabilizowania w niektórych miejscach stopy fundamentu. W trakcie prac uzyskano liczny, blisko 3-tysięczny zespół zabytków ruchomych, m.in. ciekawy zespół kafli renesansowych z wyobrażeniami figuralnymi, heraldycznymi i zwierzęcymi. Nie natrafiono na materiały starsze niż przełom 1 i 2 ćwierci XVI w. w jednym z wykopów zarejestrowano ślad ujęcia wody do celów budowlanych z okresu wznoszenia zamku.

Wyniki badań archeologicznych nie zmieniły wcześniejszego datowania obiektu na lata 1527-1535.